

Rozdział od państwa

10 września 2019

Większość dawnych cywilizacji była oparta na tym, że religia była kwestią polityczną. Religia była ściśle powiązana z państwem. Władza była budowana i utrzymywana przy pomocy religijnych wierzeń.

Bardzo ważnym cywilizacyjnym osiągnięciem było oddzielenie tych dwóch kwestii – nastąpił rozdział Kościoła od państwa. Urzędnicy państwowi nie mogą być kapłanami, kapłani nie mogą być urzędnikami państwowymi. To jest dobre i słuszne. To dawne mieszanie władzy z wiarą było szkodliwym zabobonem. To szkodziło i państwu, i religii.

I dokładnie takim samym zabobonem jest mieszanie państwa z edukacją czy służbą zdrowia. Kiedyś cywilizacja się rozwinie, zmądrzeje i nastąpi rozdział państwa od edukacji i służby zdrowia. Dziś nauczyciel czy lekarz to są urzędnicy państwowi – państwo ich zatrudnia, państwo im płaci pensje. Najwyższy czas zerwać z tym destrukcyjnym zabobonem. Uważam, że należy przeprowadzić rozdział państwa i edukacji, rozdział państwa i lecznictwa.

Edukacja i służba zdrowia powinny być prywatne, tak jak prywatne są Kościoły. Słusznym jest to, że Kościół jest organizacją całkowicie odrębną i niezależną od państwa. Dokładnie tak samo odrębne powinny być szkoły i szpitale.

Państwo jest to organizacja, która zajmuje się tworzeniem prawa oraz ustanawia aparat przemocy, który to prawo wykonuje. Nie ma żadnego powodu by tego legislatora i te instytucje siłowe mieszać z religią, z jakimiś wierzeniami czy rytuałami. Dokładnie tam samo nie ma żadnych powodów, by ten aparat przemocy zajmował się uczeniem czy leczeniem.

Sacrum i profanum to są dwa odrębne porządki – powinny być od siebie wyraźnie oddzielone i kulturowo, i politycznie. I tak

się w naszej cywilizacji dzieje. I dokładnie tak samo czymś kompletnie innym jest stanowienie i wykonywanie prawa, oraz uczenie czy leczenie. Kompletnie bez sensu jest to, by aparat przemocy zajmował się edukacją czy zdrowiem. Nauczyciele i lekarze, tak samo jak księża, nie powinni być państwowymi urzędnikami, nie powinni być przez państwo opłacani.

Państwo się od religii odczepiło – i powinno się wreszcie odczepić od edukacji, służby zdrowia i wszelkich innych spraw, które nie są polityczne.

Autorstwo: Grzegorz GPS Świderski

Źródło: Niepodległy.pl